

LECH CWALINA

ur. 1952; Łomża



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, „Cafe Luna”, „Tip-Top”

11. „Cafe Luna”

„Cafe Luna” to była taka kawiarenka, jedna pewnie z pierwszych takich prywatnych w Lublinie, która powstała jeszcze pod koniec lat sześćdziesiątych, bo ja jeszcze wtedy chodziłem do Staszica. Albo może rok siedemdziesiąty, jak przy ulicy Głowackiego była. I to było jakby w suterynie takiego domu jednorodzinnego. Ale to funkcjonuje chyba do dzisiaj jako „Księżycowa” Jeszcze w Staszicu tam zaczynałem chodzić. Później, to już nawet nie wiem czy może ze dwa razy tam zajrzałem. Przede wszystkim było tam piwo jakies. A kiedyś piwo nie wszędzie było, bo nie wszędzie mogło być. Bo w „Tip-Topie” to było od dziesiątej do dwunastej, a później, to już najczęściej brakowało piwa i do wieczora nie było. Tak że jak się przychodziło tam koło jedenastej, to na każdym stole stało kilka butelek, wszyscy zamawiali, żeby mieć na zapas - w „Tip-Topie”. A w „Lunie” to już nie pamiętam. A po drugiej stronie ulicy był kiosk z piwem, jeszcze w latach sześćdziesiątych, to było dosyć popularne. Było piwo kuflowe i precle podawali. Bo wcześniej był jeszcze kiosk z piwem w miejsce kasyna wojskowego, tam przy Staszicu. To teraz tam jest „Rossman” i „Stokrotka” tam od Alei Raławickich. „Luna” chyba miała szyld, tylko już nie pamiętam jak to wyglądało, ale miała. To było w takiej suterynie, na poziomie garażu w domu jednorodzinnym.

Data i miejsce nagrania	2014-07-01, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"